



CO, GDZIE, KIEDY?

SPIS WYDARZEŃ I IMPREZ REGIONALNYCH



KOŁA GOSPODYN WIEJSKICH „ZAGRAJĄ” DLA WOŚP

WYDARZENIA ||

S. 3

IM SĄDOWY ZAKAZ JEDNAK NIESTRASZNY

WIADOMOŚCI ||

S. 7

KONKURS KOŁEŁ I PASTORAŁEK

MŁAWA ||

S. 13



PROMOCJA



KRASNAL info
SENSACJE | PLOTKI | SKANDALE
Gramy poniżej pasa!

WSŁUCHUJEMY SIĘ
W TO, O CZYM NIKT
NIE MÓWI GŁOŚNO!



1250pp-h-k

Mały ZUS plus umożliwia przedsiębiorcom płacenie niższych składek na ubezpieczenia społeczne, obliczanych od dochodu z tytułu prowadzonej działalności gospodarczej osiągniętego w poprzednim roku kalendarzowym. Warto jednak pamiętać, że ulga ta nie obejmuje składek zdrowotnej. Obniżone składki na ubezpieczenia społeczne w ramach Małego ZUS plus można opłacać maksymalnie przez 36 miesięcy w ciągu ostatnich 60 miesięcy prowadzenia firmy – informuje Wojciech Ściwarski, rzecznik prasowy ZUS w województwie mazowieckim.

Kto może skorzystać z ulgi, a kto nie

Z małego ZUS plus mogą skorzystać przedsiębiorcy, których przychód z pozarolniczej działalności gospodar-

czej w poprzednim roku kalendarzowym nie przekroczył 120 tys. zł. W przypadku, gdy działalność była prowadzona krócej, limit przychodu oblicza się proporcjonalnie do liczby dni prowadzenia firmy. Warunkiem skorzystania z ulgi jest też prowadzenie działalności w poprzednim roku przez co najmniej 60 dni. Oznacza to, że Mały ZUS plus nie przysługuje osobom, które dopiero rozpoczynają prowadzenie własnego biznesu. Nowi przedsiębiorcy mogą skorzystać z ulgi na start oraz preferencyjnych składek, które obliczane są od kwoty wynoszącej co najmniej 30 procent minimalnego wynagrodzenia – wyjaśnia rzecznik.

Z małego ZUS plus wykluczeni są przedsiębiorcy, którzy rozliczają się na podstawie karty podatkowej z jednoczesnym zwolnieniem sprzedaży od podatku VAT. Z możliwości opłaca-

MAŁY ZUS PLUS TO NIŻSZE SKŁADKI. TERMIN ZGŁOSZENIA DO 31 STYCZNIA

**DO KOŃCA STYCZNIA PRZEDSIĘBIORCY
MOGĄ ZGŁASZAĆ SIĘ DO MAŁEGO ZUS PLUS.
DZIĘKI TEMU, BĘDĄ PŁACIĆ NIŻSZE SKŁADKI
NA UBEZPIECZENIE SPOŁECZNE. CI, KTÓRZY
KORZYSTALI Z TEJ ULGI W 2024 ROKU
I NADAL SPEŁNIAJĄ WARUNKI, NIE MUSZĄ
ZGŁASZAĆ SIĘ PONOWNIE.**

nia niższych składek nie skorzystają również osoby prowadzące inną pozarolniczą działalność, na przykład jako wspólnicy spółki jawnej. Ulgi nie mogą skorzystać także osoby, które wykonują działalność na rzecz byłego lub obecne-

go pracodawcy w zakresie, w jakim pracowały dla niego w bieżącym lub poprzednim roku kalendarzowym.

Jak zgłosić się do Małego ZUS plus

Osoby prowadzące działalność gospodarczą, które

w ubiegłym roku nie korzystały z Małego ZUS plus, a chcą w bieżącym roku z niego skorzystać i spełniają wymagane warunki, powinny zgłosić się do ulgi najpóźniej do 31 stycznia. Aby to zrobić, należy wyrejestrować się z ubezpieczeń, posługując się dotychczasowym kodem tytułu ubezpieczenia, a następnie zgłosić się z kodem właściwym dla Małego ZUS plus, który zaczyna się od 05 90 lub 05 92. Płatnicy, którzy korzystali z Małego ZUS plus w 2024 roku i nadal spełniają warunki do ulgi, a także zamierzają z niej korzystać, nie muszą ponownie składać zgłoszenia.

Warto podkreślić, że każda osoba, która w styczniu korzysta z Małego ZUS-u plus, ma obowiązek złożyć dokumenty rozliczeniowe do 20 lutego. Dokumenty te powinny zawierać informacje o rocznym przychodzie, rocz-

nym dochodzie, formach opodatkowania związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej oraz podstawie wymiaru składek.

Ile wynosi mały ZUS plus

Mały ZUS plus to niższe składki na ubezpieczenia społeczne liczone od dochodu z działalności gospodarczej za ubiegły rok kalendarzowy. Podstawa wymiaru tych składek nie może być niższa niż 30 procent minimalnego wynagrodzenia ani wyższa niż 60 procent prognozowanego przeciętnego wynagrodzenia miesięcznego. Oznacza to, że w 2025 roku podstawa wymiaru składek musi mieścić się w przedziale od 1399,80 zł do 5203,80 zł. Należy jednak pamiętać, że ulga nie obejmuje składek zdrowotnej, którą przedsiębiorca zobowiązany jest opłacać w pełnej wysokości.

WAŻNE ADRESY I TELEFONY

Pogotowie Ratunkowe - 999
Policja - 997
Straż Pożarna - 998
Straż Miejska - 986
Numer alarmowy z telefonu komórkowego - 112
Pogotowie elektryczne - 991
Pogotowie gazowe - 992
Pogotowie wodociągowe - 23 654 23 21
Pogotowie ciepłownicze - 23 654 35 06
Informacja PKP - 23 674-53-33,
<https://www.e-podroznik.pl/>
Informacja PKS - 23 654 35 56
Postój TAXI - 23 654 35 76

Urząd Miasta Mława
Mława, ul. Stary Rynek 19,
tel. 23 654 33 82,
e-mail: info@mlawa.pl,
sekretariat@mlawa.pl

Starostwo Powiatowe
Mława, ul. W. Reymonta 6,
tel. 23 654 34 09,
e-mail: starostwo@powiatmlawski.pl

Sąd Rejonowy
Mława, ul. W. Reymonta 3,
tel. 23 654 89 00,
e-mail: adm@mlawa.sr.gov.pl

Urząd Skarbowy
Mława, ul. G. Narutowicza
19/7, tel. 23 654 34 98, e-mail:
us1413@mz.mofnet.gov.pl

Zakład Ubezpieczeń
Społecznych
ul. Z. Padlewskiego 31,
tel. 23 655 00 31 32

Powiatowy Urząd Pracy
Mława, ul. Wyspiańskiego
7, tel. 23 654 39 18, e-mail:
waml@praca.gov.pl

Prokuratura Rejonowa
Mława ul. J. Lelewela 4,
tel. 23 654 36 19, e-mail:
pr.mlawa@plock.po.gov.pl

Komenda Powiatowa Policji
Mława, ul. H. Sienkiewicza
1, tel. 23 654 43 43, e-mail:
prasowy.kppmlawa@mazowiecka.policja.gov.pl

Komenda Powiatowa
Państwowej Straży Pożarnej
Mława, ul. Z. Padlewskiego
15, tel. 23 654 33 85, e-mail:
mlawa@mazowsze.straz.pl

Straż Miejska
Mława, ul. Stary Rynek 19,
tel. 23 654 64 34, e-mail:
strazmiejaska@mlawa.pl

Zakład Wodociągów, Kanalizacji
i Oczyszczalnia Ścieków sp. z o.o.
Mława, ul. Płocka 106,
tel. 23 654 60 70, e-mail: sekretariat@wod-kan-mlawa.com.pl

Gazownia Warszawska,
Rozdzielnia Gazu w Mławie
Mława, ul. Płocka 96,
tel. 23 655 01 62
Zakład Energetyczny Płock S.A
Region Energetyczny Mława
Mława, ul. Warszawska 127

Samodzielny Zakład Opieki
Zdrowotnej - Szpital
Mława, ul. A. Dobrskiej 1,
tel. 23 654 32 35, e-mail:
sekretariat@szpitalmlawa.pl

Miejska Komisja Rozwiązywania
Probleatów Alkoholowych
ul. Padlewskiego 13,
tel.: 23 654 56 38, wew. 412

NZO Ośrodek Terapii Uzależnień i Współzależnienia
w Działdowie, filia w Mławie
ul. Lelewela 9,
tel.: 23 655 28 64

Zespół Interdyscyplinarny ds.
Przeciwdziałania Przemocy
w Rodzinie przy Miejskim
Ośrodku Pomocy Społecznej
w Mławie
ul. Padlewskiego 13,
tel.: 23 654 36 34

Bezpłatna Infolinia Rzecznika
Praw Obywatelskich
Pod numerem telefonu 800
676 676 działa bezpłatna
Infolinia Rzecznika Praw
Obywatelskich, czynna:
poniedziałek: godz. 10:00 - 18:00
wtorek - piątek: godz. 8:00-16:00
Połączenie możliwe jest
zarówno z telefonów sta-
cjonarnych, jak i telefonów



komórkowych wszystkich sieci. Dzięki Infolinii można uzyskać podstawowe informacje o prawach człowieka i kompetencjach PRO. Droga ta można również dowiedzieć się wszystkiego o prawie antydyskryminacyjnym. Jeśli sprawa nie jest związana z kompetencjami PRO, pracownicy starają się wskazać rozmówcy instytucję, w której uzyska odpowiednią pomoc. Telefony zaufania dla osób w depresji: Antydepresyjny Telefon Forum Przeciw Depresji, tel. 22 594 91 00 (w każdą środę i czwartek od 17.00 do 19.00). ITAKA - antydepresyjny tele-

fon zaufania tel. 22 484 88 01 (w poniedziałki i czwartki od 17.00 do 20.00). Ośrodek Interwencji Kryzysowej - pomoc psychiatryczno-pedagogiczna, tel. 22 855 44 32 lub Ośrodek Interwencji Kryzysowej, tel. 22 837 55 59 (poniedziałek - piątek od 8:00 do 20:00). Telefon Zaufania dla Osób Dorosłych w Kryzysie Emocjonalnym, tel.: 116 123 (od poniedziałku do piątku od godz. 14.00-22.00). Młodzieżowy Telefon Zaufania, tel. 192 88 lub Bezpłatny telefon zaufania dla dzieci i młodzieży, tel. 116 111, codziennie od 12:00 do 02:00.

Seniorzy, jak każdy z nas, narażeni są na pułapki zakupowe — zwraca uwagę UOKiK. Eksperti zauważają, że seniorzy zapraszani są na „rzekome bezpłatne badania spirometryczne czy okulistyczne”, a kuracjusze w sanatoriach są wabieni „darmowymi, leczącymi poduszkami czy matami”. Nieuczciwi przedsiębiorcy mogą ukrywać prawdziwy cel spotkania, bo wręczwistości mogą chcieć coś seniorowi sprzedać.

— To mogą być różne produkty, lecz łączy je jedno — nie są warte swojej ceny — podkreśla przedstawiciel urzędu.

Sprzedawcy — jak dodaje UOKiK — mogą wywierać presję, przekonywać do za-



kupu tu i teraz oraz chcieć podpisać umowę kredytową w domu konsumenta.

O czym należy pamiętać w takiej sytuacji? Konsument ma prawo odstąpienia od umowy podpisanej podczas nieumówionej wizyty w domu lub na wycieczce i to bez podawania przyczyny. Ma na to 30 dni,

a w przypadku rzeczy kupionej na pokazie — 14 dni.

— Obowiązuje także zakaz zawierania umów finansowych, np. pożyczki, podczas pokazu lub wycieczki. Umowa zawarta w tej sytuacji jest nieważna! — przypominają eksperci.

UOKiK apeluje o niepodpisywanie dokumentów

pod presją oraz rozmowę z rodziną, znajomymi i sąsiadami przed podjęciem decyzji. Ponadto, konsument powinien domagać się kopii podpisanych dokumentów, zwrócić uwagę na dane kontaktowe przedsiębiorcy, np. numer telefonu i adres oraz pójść na ewentualne spotkanie z osobą bliską. PAP, opr. tom

KOŁA GOSPODYŃ WIEJSKICH „ZAGRAJĄ” DLA WOŚP

W Miejskim Domu Kultury odbyło się spotkanie przedstawicieli Kół Gospodyń Wiejskich powiatu mławskiego z Moniką Golubską oraz Szefem Sztabu Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy w Mławie — Edytą Suszek.

W tym roku z Wielką Orkiestrą Świątecznej Pomocy zagra aż jedenaście kół, które będą obecne podczas finałowego koncertu na Mławskiej Hali Sportowej 26 stycznia 2025 r. W trakcie spotkania ustalano szczegóły uczestnictwa, by wydarzenie było jak najbardziej udane.

Bardzo cieszymy się z zaangażowania Kół Gospodyń



Wiejskich, które zawsze wnoszą ogromną energię i serce do wspólnego działania. Ich

udział w tegorocznym finale WOŚP to nie tylko wsparcie, ale i prawdziwa siła naszej

społeczności. Dziękujemy za tę wspaniałą współpracę i już nie możemy się doczekać, co wydarzy się 26 stycznia 2025 r.

W tym roku dla WOŚP zagrają: KGW Zakręcone Cegielnianki KGW „Parafianki” z Żuromina KGW Malinowe Usta Kępczewo Koło Gospodyń Wiejskich - Turza Wielka KGW „Syberianki” z Syberii KGW Rumiane Jabłuszka Koło Gospodyń Wiejskich „Na obcasach” KGW w Starej Otoczni „Na Szpilkach” KGW Stare Kosiny KGW Bogurzynianki KGW „Mazowszanki” z Mdzewa

SAMORZĄD MAZOWSZA POMOŻE ODNOWIĆ ZABYTKI

Remont willi i pałaców, renowacja kościołów, nagrobków czy przydrożnych kapliczek — to przykłady projektów, na jakie można otrzymać wsparcie z programu „Mazowsze dla zabytków”. Nabór trwa do 10 lutego.

„Mazowsze dla zabytków” to jeden z programów, który cieszy się dużym zainteresowaniem. W poprzedniej edycji wsparcie otrzymało prawie 140 projektów na łączną kwotę ponad 13 mln zł. W tym roku samorząd województwa na pomoc w renowacji zabytków przeznaczył 13,8 mln zł. Do składania wniosków zachęca marszałek Adam Stru-



zik. — Warto się zgłaszać, bo można otrzymać nawet 300 tys. zł. W szesnastorocznej edycji dzięki naszemu wsparciu prawie 140 zabytków odzyskało swój dawny blask! O pomoc finansową mogą ubiegać się właściciele

obiektów wpisanych do rejestru zabytków. Dotacje są przyznawane na konserwację, renowację i inne prace budowlane przeprowadzane przy zabytkach. Wsparcie można otrzymać m.in. na odnowienie

lub uzupełnienie tynków, odtworzenie okien, drzwi zewnętrznych czy pokrycia dachowego, a także modernizację instalacji elektrycznej w drewnianych budynkach czy wykonanie izolacji przeciwwilgociowej. W naborze każdy wnioskodawca może złożyć tylko jeden wniosek. Należy to zrobić do 10 lutego za pośrednictwem generatora wniosków w serwisie Witkac (www.witkac.pl). Maksymalna kwota wsparcia na jeden projekt to 300 tys. zł.

Marta Milewska
Rzecznik Prasowy

Urząd Marszałkowski Województwa
Mazowieckiego

PRAWO MOŻE OCHRONIĆ SENIORÓW PRZED PUŁAPKĄ ZAKUPOWĄ

KONSUMENT MA PRAWO ODSĄPIĆ OD UMOWY PODPISANEJ PODCZAS NIEUMÓWIONEJ WIZYTY W DOMU LUB NA WYCIECZCE, A UMOWA FINANSOWA ZAWARTA NP. PODCZAS POKAZU Z MOCY PRAWA JEST NIEWAŻNA — PRZYPOMINA URZĄD OCHRONY KONKURENCJI I KONSUMENTÓW.

SPOTKANIA EDUKACYJNE DLA SENIORÓW

Centrum Usług Społecznych w Mławie serdecznie zaprasza seniorów na spotkanie edukacyjne w ramach projektu: „Akademia Zdrowia”. Zajęcia są skierowane dla

seniorów i będą odbywać się w każdy czwartek o godzinie 10 w sali konferencyjnej Centrum Usług Społecznych (II piętro) przy ul. Joachima Lelewela 7.



CENTRUM USŁUG SPOŁECZNYCH
w MŁAWIE

Zapraszamy Seniorów na spotkania edukacyjne w ramach projektu „Akademia Zdrowia”

W każdy czwartek o godz. 10:00 w sali konferencyjnej CUS (II piętro) przy ul. Joachima Lelewela 7 odbędą się spotkania tematyczne:



23.01.2025 - STRES PSYCHOLOGICZNY A ZDROWIE
- STRES I JAK SOBIE Z NIMI RADZIĆ

30.01.2025 - DIETA W PROFILAKTYCE OSTEOPOROZY

06.02.2025 - DEFORMACJE W SPOSTRZEGANIU LUDZI.
JAKIE BŁĘDY POPEŁNIAMY, GDY OCENIAMY INNYCH?

13.02.2025 - AKTYWNY SENIOR NA SZLAKU TURYSTYCZNYM

20.02.2025 - JAK, TO CO JEMY, WPŁYWA NA NASZE ZDROWIE
W KOLEJNYCH ETAPACH ŻYCIA

W ramach zajęć przewidziany jest słodki poczęstunek



Państwo Halina i Jerzy obchodzili niedawno 50-lecie małżeństwa

Od 50 lat są razem, tworzą szczęśliwą rodzinę, która doczekała się nie tylko wspaniałych dzieci, ale i gromadki wnuków. Złote gody to niezwykle wydarzenie nie tylko dla jubilatów, ale również dla ich rodzin oraz przyjaciół. Stworzenie długotrwałego i szczęśliwego związku małżeńskiego nie jest łatwe. Słyszy to każda młoda para, która decyduje się na ślub. Jednak istnieje wiele związków, które pokazują, że można przeżyć ze sobą wiele lat i z każdym rokiem kochać się jeszcze mocniej. Właśnie takim przykładem udanego małżeństwa są Halina i Jerzy Gałkowscy.

Pani Halina i pan Jerzy znali się od dzieciństwa, bo mieszkali obok siebie. Razem się bawili, chodzili do szkoły, a potem na zabawy. — Żonę wybrała mi mama — opowiada pan Jerzy. — Zawsze lubiła Halinkę i mówiła, że to dobra kandydatka na żonę. Nawet jak byłem w wojsku,

pisała do mnie, żebym tylko o Halince nie zapomniał i za innymi dziewczynami się nie oglądał. Nie powiem, mi też Halinka podobala się, i to nie tylko z wyglądu. Miała też dobre serce i dobry charakter. Apotem to już zakochałem się w niej na dobre i poprosiłem ją o rękę.

Pobrali się w 1974 roku. Rok później urodził się im pierwszy syn. Doczekali się czwórki dzieci: Jana, Andrzeja, Karola i Ani.

— Miłość przyszła sama, z czasem — mówi pani Halinka. — Jerzy był bardzo przystojny, ale najbardziej zauroczył mnie jego dobry charakter. Znaliśmy się bardzo dobrze, dogadywaliśmy się, więc decyzja o ślubie zapadła szybko. Marzyliśmy o licznej rodzinie, więc każde dziecko, które przyszło na świat, było dla nas cudem. Nie bez powodu mówią, że dziecko wywraca nasze życie o 180 stopni. Na samym początku poświęcamy mu swój czas całkowicie, bo

jest bezbronne i zdane tylko na nas. Każde dziecko też jest inne. Dla każdego młodego rodzica wszystko jest nowością. Nie można się do tej roli przygotować. Rodzicielstwo potrafi zaskoczyć. Staraliśmy się jednak tworzyć naszym pociechom każdego dnia szczęśliwe dzieciństwo — poprzez przytulanie, czułości i każdą wspólnie spędzoną chwilę. Choć pracy w gospodarstwie było dużo i czasem sił brakowało, to dzieci zawsze mogły na nas liczyć.

Praca na roli to trudne zajęcie...

Cale swoje życie pracowali w gospodarstwie. Obecnie są już na emeryturach, ale wciąż lubią zajmować się ogródkiem i uprawą warzyw.

— Praca na roli jest ciężka, ale i przyjemna. Zamówienie do pracy na roli jednak trzeba mieć we krwi — mówią zgodnie małżonkowie. — Rolnik to zarazem zawód

RAZEM PRZEWYCIĘŻYMY WSZYSTKIE TRUDNOŚCI

MIŁOŚĆ TO JEDNO, A WSPÓLNE ŻYCIE PRZEZ 50 LAT TO DRUGIE. TO WŁAŚNIE OD TYCH, KTÓRZY PRZEŻYLI ZE SOBĄ PÓŁ WIEKU, MOŻEMY SIĘ UCZYĆ ZAUFANIA, TOLERANCJI I UMIEJĘTNOŚCI WYBACZANIA, A TAKŻE BYCIA DOBRYM DLA DRUGIEGO CZŁOWIEKA. TAKĄ MIŁOŚĆ ŚLUBOWALI PRZED 50 LATY HALINA I JERZY GAŁKOWSCY.

i powołanie. Rolnik jest depozytariuszem wiary i przywiązania do tradycji. Praca ta wymaga nie tylko dużej sprawności i wytrzymałości, ale także określonego trybu życia, który nie każdemu odpowiada. W gospodarstwie nie ma urlopów, wakacji czy świąt. Praca na roli, obcowanie z naturą oraz samodzielne prowadzenie swojego gospodarstwa sprzyjają wypracowaniu takich cech jak solidność, pracowitość, szacunek wobec przyrody, samodzielność i solidarność. My z żoną od dziecka jesteśmy niezwykle silnie związani z przyrodą i bardzo dobrze czujemy się w jej otoczeniu. Nie wyobrażamy sobie życia w mieście. Tu jest nasz dom, nasze miejsce na ziemi i najpiękniejsze wspomnienia. Kiedyś zawód rolnika był automatycznie przekazywany z ojca na syna. Teraz już coraz mniej gospodarstw i rolników...

Wierni złożonej przysiędze

Dzieci przygotowały uroczystość niespodziankę rodzicom z okazji 50-lecia pożycia małżeńskiego. Zawarcie małżeństwa to jedno z najważniejszych wydarzeń w życiu człowieka. Złożona przysięga zobowiązuje do bycia ze sobą na dobre i złe, w zdrowiu i chorobie. Chociaż przeciwności w życiu bywa wiele: i tych rodzinnych,

i materialnych, a często i zdrowotnych. To wielki dar od Boga i losu móc przeżyć wspólnie ze współmałżonkiem pół wieku. Namacalnym tego dowodem byli jubileaci, którzy świętowali swoje złote gody. Ceremonia miała uroczysty charakter. Nie zabrakło ciepłych słów oraz łez wzruszenia.

— Dzisiejszy dzień jest dniem szczególnie uroczystym dla Was i dla całej naszej rodziny. Niewielu parom małżeńskim dane jest przeżyć wspólnie pół wieku. Wam się udało. Chociaż nie zawsze była to droga pełna radości i wspaniałych wydarzeń. Czasem ta droga przynosiła trudności. Wy to przewyżycie. Wspieraliście się nawzajem w tych trudnych i radosnych chwilach. Małżeństwa, które przez ponad 50 lat trwają w związku, wspierając się wzajemnie w dobrych i złych chwilach swojego życia, pokonując wszelkie trudności narzucone przez los, są wzorem godnym naśladowania. Dziękujemy Wam za miłość, trud wychowania, bezpieczeństwo i to, że zawsze mamy w Was największych przyjaciół — zwracał się do małżonków najstarszy syn podczas toastu.

Tak szybko mijają lata

— Nawet człowiek się nie spodziewa, że tak szybko

ten czas płynie — mówią małżonkowie. — Bywały przez te lata chwile trudne i szczęśliwe. Były choroby, różne nieszczenia, ale zawsze w tych momentach mogliśmy na siebie liczyć i wspierałyśmy się. Razem łatwiej pokonać wszystkie trudności. Dziś cieszymy się szczęściem naszych dzieci. Mam siedmioro wnucząt i jesteśmy z nich bardzo dumni. Nic nam nie brakuje. Oby tylko zdrowie dopisywało i Bóg pozwolił jak najdłużej nam być razem.

Życie państwa Dobrzyńskich jest dowodem na to, że wbrew wszelkim przeciwnościom losu można dochować przysięgi małżeńskiej, że idąc przez życie we dwoje, wiernie dzieli się każdy sukces i radości, ale też każdy smutek i każde niepowodzenie.

Wzruszeni małżonkowie chętnie dzielili się swoimi wspomnieniami i własną receptą na „pół wieku miłości”.

A jaka jest recepta na to, by wytrwać ze sobą 50 lat? — Cierpliwość, tolerancja i zrozumienie — zgodnie odpowiadają małżonkowie. — Nie można złościć się, trzeba czasem iść na kompromis. I ufać Bogu. Modlitwa jest obecna w całym naszym życiu i w trudnych chwilach daje nam siłę, by przewyżycić wszystkie trudności.

Joanna Karzyńska

Uroczystość na terenie mławskiego archiwum poprowadziła gospodyni miejsca – Zastępca Dyrektora ds. administracyjnych Archiwum Państwowego w Warszawie Katarzyna Oleksiak. Rys historyczny wydarzeń z nocy z 17 na 18 stycznia 1945 r. przedstawił dr Leszek Arent reprezentujący Towarzystwo Przyjaciół Ziemi Mławskiej. W krótkim wystąpieniu pamięć ofiar zbrodni sprzed 80 lat uczcił także Zastępca Burmistrza Miasta Mława Marcin Burchacki. Przedstawiciele TPZM oraz Miasta Mława złożyli przy poświęconym pomordowanym pomniku kwiaty oraz zapalone znicze. Przypomnijmy,

W 80. ROCZNICĘ EGZEKUCJI NA KALKÓWCE UPAMIĘTNILI OFIARY ZBRODNI

W PIĄTEK 17 STYCZNIA 2025 R. – W 80. ROCZNICĘ TRAGICZNYCH WYDARZEŃ Z 1945 R. – MŁAWIANIE UPAMIĘTNILI OFIARY ZBIOROWEJ EGZEKUCJI DOKONANEJ NA KALKÓWCE. HOŁD ODDALI IM PRZY SIEDZIBIE MŁAWSKIEGO ODDZIAŁU ARCHIWUM PAŃSTWOWEGO W WARSZAWIE ORAZ PRZY POMNIKU-MAUZOLEUM PRZY UL. SZREŃSKIEJ.

że to właśnie na terenie obecnego archiwum w czasie II wojny światowej znajdowały się areszt i obóz pracy, z którego 17 stycznia 1945 r. wywieziono więźniów na miejsce straceń na Kalkówce.

Nieco później odbyły się główne obchody rocznicowe, które zorganizowano już na samej Kalkówce. O dokonanej tam w 1945 r. przez żandarmów i funkcjonariuszy gestapo egzekucji osadzonych w mławskim areszcie więźniów – w tym żołnierzy Batalionów Chłopskich, Polaków zamkniętych za przestępstwa gospodarcze i jeńców radzieckich – oraz ludzi wyłapanych na ulicach mówili: prowadząca uroczystość Anna



Welenc-Nawrocka z Muzeum Ziemi Zawkrzeńskiej w Mławie, Zastępca Burmistrza Miasta Mława Marcin Burchacki, Poseł na Sejm RP Anna Ewa Cicholska i Wicestarosta Mławski Tomasz Robert Chodubski. Modlitwę w intencji ofiar poprowadził Dziekan Dekanatu

Mławskiego Zachodniego ks. prał. dr Kazimierz Ziółkowski.

Przybyłe delegacje złożyły przy pomniku-mauzoleum wiązanki kwiatów i zapalone znicze. Samorząd Miasta Mława reprezentowali Zastępca Burmistrza Marcin Burchacki, Skarbnik Miasta Beata Karpińska i Przewodniczący Rady Miasta Filip Kowalczyk. Całość uroczystości uświetniły swoją obecnością licznie przybyłe poczty sztandarowe.

Kolejnym elementem obchodów rocznicowych była msza św. w intencji zamordowanych, w której wierni wzięli udział w niedzielę 19 stycznia 2025 r. w kościele pw. Ducha Świętego w Mławie.

Krzysztof Napierski / WP



OSZUŚCI KORZYSTAJĄ Z TEJ FUNKCJI WHATSAPP. JAK NIE DAĆ SIĘ OSZUKAĆ?

WHATSAPP WPROWADZA NOWĄ FUNKCJĘ, KTÓRA WZBUDZA ZAINTERESOWANIE, ALE NIESTETY PRZYCIĄGA TAKŻE UWAGĘ OSZUSTÓW. NOWA OPCJA APLIKACJI, JEDNEJ Z NAJPOPULARNIEJSZYCH NA ŚWIECIE, MOŻE STANOWIĆ ZAGROŻENIE DLA BEZPIECZEŃSTWA NASZYCH DANYCH OSOBOWYCH. WARTO BYĆ OSTROŻNYM I ŚWIADOMYM UŻYTKOWNIKIEM.

WhatsApp, znana i powszechnie używana aplikacja mobilna, wprowadziła niedawno nową funkcję pozwalającą na zdalne udostępnianie ekranu smartfona. To narzędzie może być bardzo przydatne w wielu sytuacjach, np. podczas prezentacji lub pracy zdalnej, umożliwiając szybkie pokazywanie treści na ekranie. Podobne rozwiązania już wcześniej były dostępne w aplikacjach do pracy zdalnej, takich jak Microsoft Teams, Zoom, Skype i Webex Meetings.

Jednakże, choć nowa funkcja wydaje się być korzystna, może stanowić

zagrożenie, o czym ostrzegają eksperci z CSIRT KNF (Zespołu Reagowania na Incydenty Bezpieczeństwa

Komputerowego polskiego sektora finansowego).

Przestępcy wykorzystują tę nową opcję, na

przykład w oszustwach „na pracownika banku”, znanych jako spoofing. W takich sytuacjach

oszust udaje pracownika banku, próbując wyludzić pieniądze z konta ofiary, podszywając się pod dział bezpieczeństwa danej instytucji finansowej.

Dotychczas jednym z najtrudniejszych etapów takiego oszustwa było namówienie ofiary do zainstalowania na swoim telefonie aplikacji umożliwiającej zdalne udostępnianie ekranu. Teraz, dzięki nowej funkcji WhatsAppa, to może być łatwiejsze dla oszustów.

Aby uchronić się przed oszustwami, ważne jest, aby być czujnym i ostrożnym w rozmowach telefonicznych. Należy pamiętać, że pracownik banku nigdy

nie będzie prosić o podanie hasła ani innych danych logowania do bankowości internetowej. Jeśli wątpimy w autentyczność rozmowy, warto rozłączyć się i samodzielnie skontaktować się z bankiem, aby potwierdzić sytuację.

Dodatkowo, dbając o bezpieczeństwo naszych danych, warto regularnie zmieniać hasła, korzystać z różnych haseł dla różnych usług i monitorować swoje konto bankowe oraz aktywność online. W ten sposób możemy zminimalizować ryzyko działania oszustów i zachować bezpieczeństwo naszych danych osobowych.

NIETRZEŻWY KIEROWCA SPOWODOWAŁ KOLIZJĘ, ZOSTAŁ ZATRZYMANY NA TERENIE GMINY STRZEGOWO

Interwenujący patrol ruchu drogowego, zatrzymał nietrzeźwego kierowcę, który chwilę wcześniej, na drodze relacji Niedzborz- Strzegowo, doprowadził do kolizji drogowej. W chwili zatrzymania, 49-letni mieszkaniec pow. mławskiego, miał ponad 1,5 promila alkoholu. Grozi mu kara do 3 lat pozbawienia wolności oraz wysoka grzywna. Do zdarzenia doszło 16

stycznia. Jak wynika z ustaleń interwenujących policjantów, kierowca opla, jadąc w kierunku Niedzborza, zjechał na przeciwległy pas ruchu i uderzył w lusterko zewnętrzne jadącego prawidłowo forda, po czym odjechał z miejsca kolizji. Kierowca forda powiadomił o zdarzeniu policję. Chwilę po tym zgłoszeniu, patrol ruchu drogowego zatrzymał kie-



rowcę opla w jednej z pobliskich miejscowości. Podczas zatrzymania, 49-latek miał ponad 1,5 promila alkoholu. Został osadzony w policyjnym areszcie.

Kolejnego dnia, usłyszał zarzut kierowania samochodem w stanie nietrzeźwości. Stracił prawo jazdy. Grozi mu wysoka grzywna oraz kara do 3 lat pozbawienia wolności. Za zagrożenia bezpie-

czeństwa w ruchu drogowym, został ukarany mandatem w wysokości 1020 zł oraz 10 punktami karnymi. Postępowanie prowadzi mławska komenda policji. Policja apeluje – każdego dnia, wsiadamy za kierownicę, by dotrzeć do domu, sklepu, pracy, szkoły czy na upragniony wypoczynek. Każdy wyjazd wiąże się z odpowiedzialnością za siebie, pasażerów i innych uczestników ruchu

drogowego. Nietrzeźwy kierowca to śmiertelne zagrożenie na drodze. Odpowiedzialne decyzje zaczynają się od każdego z nas. Trzeźwość za kierownicą to absolutna podstawa. Jeśli widzisz kierującego pojazdem, który może być pod wpływem alkoholu lub narkotyków, natychmiast powiadom policję. Twoja reakcja może uratować czyjeś życie.

asp.szt. Anna Pawtowska

PIRACKA JAZDA W TRUDNYCH WARUNKACH. 29-LATEK STRACIŁ PRAWO JAZDY

Policjanci zatrzymali kierowcę, który przy bardzo trudnych warunkach atmosferycznych, jechał z prędkością ponad 100 km/h w obszarze zabudowanym. 29-latek stracił prawo jazdy, a za swoje nieodpowie-

dzialne zachowanie dopowie przed sądem. Patrol grupy SPEED, pełniący służbę na terenie Strzegowa, zatrzymał 29-letniego mieszkańca Warszawy, który jechał ul. Wyzwolenia z prędkością ponad 100 km/h. Od kilku

dni, na terenie pow. mławskiego panują trudne, zimowe warunki na drogach. W takiej sytuacji rozsądek i maksymalna ostrożność za kierownicą to absolutna podstawa. Kierujący mercedesem mieszkaniec Warszawy,

zlekceważył obowiązujące ograniczenie prędkości oraz zasady bezpieczeństwa. Za piracką jazdę w terenie zabudowanym, patrol grupy SPEED zatrzymał kierującego prawem jazdy. Sprawa zostanie skierowana

z wnioskiem o ukaranie do Sądu Rejonowego w Mławie. Policjanci mławskiej grupy SPEED apelują do wszystkich kierowców o rozsądek i ostrożność na drodze. W okresie zimowym, warunki pogodowe

mogą zaskoczyć. Pamiętajmy, że nadmierna prędkość i brawura mogą mieć tragiczne konsekwencje. Zadbajmy o bezpieczeństwo własne i innych uczestników ruchu!

asp.szt. Anna Pawtowska

UDAREMNIONY PRZEMYT. ZEGARKI I BIŻUTERIA O WARTOŚCI PONAD 1,1 MLN ZŁOTYCH NA LOTNISKU CHOPINA

Mazowiecka Krajowa Administracja Skarbowa (KAS) udaremniała przemyt luksusowych zegarków i biżuterii. Cenne towary trafiły do Polski z Dubaju. Funkcjonariusze Służby Celno-Skarbowej (SCS) z Działu Granicznego Realizacji Mazowieckiego Urzędu Celno-Skarbowego (MUCS) w Warszawie, pełniący służbę na Lotnisku Chopina,

skontrolowali dwóch podejrzanych zachowujących się podróżnych. Transakcja w toalecie Turysta, który przyleciał z Dubaju, skierował się na koniec hali przylotów i wszedł do najdalej położonej toalety. Czekał tam na niego drugi mężczyzna. Toaleta była miejscem „wymiany” ekskluzywnych towarów niezgłoszonych do odprawy celnej.

Funkcjonariusze SCS skontrolowali obserwowanych mężczyzn. W toalecie jednego z nich znaleźli 2 naręczne zegarki znanej marki oraz biżuterię. W bagażu drugiego podróżnego wykryli opakowania z kartami/certyfikatami producentów zegarków i biżuterii. Milion bez cła i VAT-u Szacunkowa wartość zegar-

ków oraz biżuterii wynosi ponad 1,1 mln zł. Straty Skarbu Państwa z tytułu nieodprowadzonego cła i podatku od towarów i usług (VAT) wyniosłyby ponad 290 tys. zł. Podróżni zostali zatrzymani. Zegarki i biżuteria trafiły do magazynu depozytowego MUCS. Postępowanie karne skarbowe prowadzi Naczelnik MUCS.

KAS



Kierowca, który na początku roku na warszawskiej Woli na przejściu dla pieszych potrafił śmiertelnie 14-letniego chłopca, nie miał prawa jechać autem. Jednak mimo że miał sądowy zakaz prowadzenia pojazdów, to w dodatku jeszcze pracował jako kurier w stolicy. A dla tego, co zrobił później, czyli nie udzielił dziecku pomocy i odjechał z miejsca zdarzenia, nie ma już wytłumaczenia. Sprawca tragedii, 43-letni kierowca, został zatrzymany i aresztowany na trzy miesiące. Za spowodowanie śmiertelnego wypadku w ruchu drogowym i ucieczkę z miejsca zdarzenia grozi mu kara od 5 do 20 lat więzienia. Mężczyzna usłyszał też zarzut naruszenia zakazu prowadzenia pojazdów w ruchu lądowym, który był orzeczony wyrokiem Sądu Rejonowego dla Warszawy-Mokotowa w kwietniu 2023 r. na okres 3 lat.

Problem w tym, że przypadek kuriera jeżdżącego mimo sądowego zakazu nie jest odosobniony. Nie minął nawet tydzień od zdarzenia w Warszawie, jak w Grodzisku Mazowieckim na przejściu została potracona 18-letnia dziewczyna. A potrafił ją kierowca toyoty, który też miał zakaz prowadzenia pojazdów.

Obaj kierowcy nie powinni prowadzić pojazdów oraz, co już było prawdziwym kuriozum, pracować, nie mając czynnego prawa jazdy, w firmie kurierskiej. Kierowanie autem wbrew sądowemu zakazowi to przestępstwo i grozi za to od 3 miesięcy do 5 lat więzienia. Jednak mimo, wydawałoby się, surowej kary kierowcy z zakazem wsiadają za kółko. I to nagminnie. Nie dalej jak w miniony piątek patrol ruchu drogowego z Działowa zatrzymał na terenie Burkatu do kontroli opła. Siedzący za kierownicą auta 40-latek miał sądowy zakaz prowadzenia pojazdów. Teraz mężczyzna znowu stanie przed sądem.



Jeżdżą mimo zakazu

W całym kraju w 2024 r. policjanci zatrzymali 16 534 osoby, które naruszyły sądowy zakaz prowadzenia pojazdów, do tego trzeba dołożyć 8281 osób nie stosujących się do decyzji właściwego organu o cofnięciu uprawnień do kierowania.

A TAKŻE 263 KIEROWCÓW, KTÓRZY KIEROWALI POJAZDEM MIMO AKTYWNEGO 3-MIESIĘCZNEGO OKRESU ZATRZYMANIA PRAWA JAZDY ZA PRZEKROCZENIE DOPUSZCZALNEJ PRĘDKOŚCI O WARTOŚĆ WIĘKSZĄ NIŻ 50 KM/H NA OBSZARZE ZABUDOWANYM, ORAZ 44 KIEROWCÓW KIERUJĄCYCH W OKRESIE OBOWIĄZYWANIA WYDŁUŻONEGO DO 6 MIESIĘCY OKRESU ZATRZYMANIA PRAWA JAZDY.

Suma tych przestępstw i wykroczeń to 25 122 przypadki, co oznacza, że średnio dziennie policjanci zatrzymują 69 kierowców, którzy nie powinni prowadzić pojazdów z uwagi na orzeczone zakazy sądowe lub wydane decyzje sądu. To nie są już incydentalne przypadki — to jest po prostu plaga.

IM SĄDOWY ZAKAZ JEDNAK NIESTRASZNY

MOGŁOBY SIĘ WYDAWAĆ,
ŻE PERSPEKTYWA SPĘDZENIA
5 LAT ZA KRATAMI MOŻE SKUTECZNIE
ODSTRASZYĆ OD ŁAMANIA PRAWA.
NIC PODOBNEGO, BO JAK POKAZUJĄ
POLICYJNE STATYSTYKI, ALBO
WIĘZIENIE NIE TAKIE STRASZNE, ALBO
LUDZKA GŁUPOTA NIE ZNA GRANIC.

Nie będzie pobłażania

Stąd zapowiedź zaostreżenia przepisów wobec kierowców łamiących sądowy zakaz prowadzenia pojazdów, bo — jak przyznał w Polsat News wiceminister sprawiedliwości Arkadiusz Myrcha — mamy pewien systemowy problem z tą kategorią kierowców. Wiceminister Myrcha powiedział, że zaostreżenie przepisów dotyczących prowadzenia auta pomimo zakazu to jeden z najważniejszych elementów reformy prawa karnego.

„Chodzi o to, żeby nie tylko surowo ukarać takie osoby, ale również wybić z głowy pozostałym, które mają taki zakaz, pomysł siadania za kierownicę” — tłumaczył wiceminister sprawiedliwości.

Z zapowiedzi wynika, że sprawcy śmiertelnego wypadku, który ma sądowy zakaz prowadzenia pojazdów i ucieknął z miejsca zdarzenia, będzie groziła kara powyżej 20 lat pozbawienia wolności, bez możliwości zawieszenia kary, dodatkowo dożywotni zakaz prowadzenia pojazdów, przepadek tego pojazdu i surowa kara grzywny.

Projekt zmian jest już przygotowany. Ministerstwo Sprawiedliwości chce, żeby ten projekt trafił do Sejmu jeszcze w pierwszym kwartale i został przedłożony prezydentowi do podpisu w pierwszym półroczu 2025 r.

A jednym z kluczowych elementów planowanych zmian jest właśnie zaostreżenie sankcji wobec kierowców, którzy łamią sądowe zakazy prowadzenia pojazdów. W przypadku naruszenia zakazu sąd powinien mieć możliwość orzeczenia dożywotniego zakazu prowadzenia pojazdów. Także możliwość konfiskaty pojazdu oraz minimalne świadczenie pieniężne w wysokości 10 000 zł mają pełnić rolę środków odstraszających.

Znaczące modyfikacje obejmują też prowadzenie pojazdów pod wpływem alkoholu. Jeśli kierowca ma od 0,5 do 1,5 promila alkoholu we krwi lub jest objęty zakazem prowadzenia pojazdów, sąd będzie mógł zdecydować o przepadku pojazdu. W sytuacji, gdy stężenie alkoholu przekracza 1,5 promila, sąd będzie miał obowiązek orzec konfiskatę pojazdu.

W przypadku kierowców, którzy prowadzą pojazd z zawartością alkoholu powyżej 1,5 promila, planowane jest wprowadzenie do Kodeksu karnego przepisu, który uniemożliwi zawieszenie kary pozbawienia wolności.



**ZNACZĄCE
MODYFIKACJE
OBEJMUJĄ TEŻ
PROWADZENIE
POJAZDÓW
POD WPŁYWEM
ALKOHOLU.
JEŚLI KIEROWCA
MA OD 0,5 DO
1,5 PROMILA
ALKOHOLU WE
KRWI LUB JEST
OBJĘTY ZAKAZEM
PROWADZENIA
POJAZDÓW, SĄD
BĘDZIE MOGŁ
ZDECYDOWAĆ
O PRZEPADKU
POJAZDU.
W SYTUACJI,
GDY STĘŻENIE
ALKOHOLU
PRZEKRACZA
1,5 PROMILA,
SĄD BĘDZIE
MIAŁ OBOWIĄZEK
ORZEC
KONFISKATĘ
POJAZDU.**

Prędkość zabija

Jak trudne były w sobotę warunki do jazdy, kierowcy dobrze wiedzą, ale to nie przeszkadzało pewnemu 18-latkowi z gm. Szczytno pędzić hondą przez Wielbark 117 km/h. Policjanci ukarali młodego kierowcę mandatem w kwocie 2000 złotych i 14 punktami karnymi. Ponadto za rażące złamanie przepisów ruchu drogowego zatrzymali mu prawo jazdy, które miał... nawet nie miesiąc.

Zgodnie z rządowymi zapowiedziami przepisy o zatrzymaniu prawa jazdy za przekroczenie prędkości o ponad 50 km/h mają zostać rozszerzone także na drogi jednojezdniowe dwukierunkowe poza obszarem zabudowanym.

Andrzej Mielnicki

**WIELKI EXODUS
W STYCZNIU 1945 R.
MAZURKI FRYDY**

Pani Fryda Falkowska, która od jesieni 1945 r. pracowała przez kilka lat u rodziny Michała i Leontyny Michalskich zgodziła się pokrótce opowiedzieć o swoich losach związanych z Nidzią. W jej imieniu, losy matki, która była do niedawna w sędziwym wieku, spisał jej syn Norbert Falkowski z Dusseldorfu. Relacja ta jest zapisana w trzech listach, które są zachowane mniej więcej w autentycznej formie.

**PRACA U L.BECKERA
W NEIDENBURGU**

„Fryda (z d. Krosta) ur. się 10 X 1928 r. w Neidenburgu. Rodzina Frydy składała się z rodziców: Augusta i Anny (z d. Berkowicz) oraz ośmiorga dzieci. Rodzina nasza zamieszkiwała za szpitalem w Neidenburgu, tam gdzie teraz są ogródki, po lewej stronie w posiadłości ziemianina L. Beckera. Pan Becker posiadał wiele ziemi pod uprawę zboża i innych płodów rolnych, tak jak np. buraków oraz kartofli. Posiadał też gorzelnię i prowadził destylację spirytusu. Dysponował również dużym inwentarzem w postaci: bydła, koni, krów.

Jako właściciel zatrudniał w swoim gospodarstwie kilka rodzin, które pracowały na jego rzecz. W tym też rodzinę Frydy, w której się wychowywała. Praca na roli była ciężka, a wynagrodzeniem było mieszkanie, a także ekwiwalent w postaci kartofli, zboża, mleka oraz pieniędzy. Raz w miesiącu rodziny te otrzymywały od młynarza mąkę. Fryda przypomina, że czasy były ciężkie, ale mimo wszystko rodziny były bardzo związane z sobą. Były też organizowane tam w okresie jesieni dni podziękowania za zbiór kartofli, zboża oraz warzyw. To się nazywało Ernte dankfest”.

**UCIECZKA I STRASZNY
STYCZEŃ 1945 r.**

Wspomina Leontyna Michalska: „(...) 19 I 1945 r. uciekający Niemcy żołnierze szli przez wieś



Fryda (z d. Krosta) Falkowska. Ratingen, lata 80.

WSPOMNIENIA FRYDY FALKOWSKIEJ ZE STYCZNIA 1945 ROKU

80 LAT MINĘŁO OD WIELKIEGO EXODUSU MAZURÓW Z PRUS WSCHODNICH I ZAKOŃCZENIA II WOJNY ŚWIATOWEJ.
W ODPOWIEDZI NA ARTYKUŁ O LOSACH RODZINY MICHALSKICH W LATACH 1945–1948 OTRZYMAŁEM WIADOMOŚĆ OD CZYTELNIKA, ŻE W NIEMCZECH MIESZKAŁA DO TEJ PORY PANI FRYDA FALKOWSKA.

Wieczfnie, Kuklin oraz Kulany w kierunku Napierek. Niemcy ubrani byli w białe płóciennne stroje maskujące. W Kulanach cała nasza rodzina schowała się w schronie ziemnym (...), gdzie Michał uchylał od czasu do czasu drzwi, aby mogło wpaść trochę powietrza, jak również pilnował, by nie wjechał na nas czołg. W pewnym momencie, kiedy Michał po wyjściu ze schronu zobaczył Niemców, którzy akurat uciekali (w kierunku Neidenburga), zapytany przez nich, jak daleko jeszcze do (dawniej) granicy (polsko-niemieckiej), odpowiedział po niemiecku, że do granicy jest już blisko,



Otwór wykonany pociskiem SU-100 w bitwie pod Neidenburgiem, 20 I 1945 r.

tylko 3 km. Żołnierze Niemcy skarżyli się wtedy, mówiąc: za co my walczymy, a nasze dzieci i żony też teraz uciekają oraz się

męczą (...). Przez wieś Kulany szli ponad dwa dni, pogubieni i odłączeni od swoich oddziałów”. Między 19-20 I 1945 r. Armia

Radziecka rozpoczęła na dobre szturm w kierunku Neidenburga, zakończony zdobyciem miasta.

Dalej wspomina F. Falkowska: „W 1945 r. ojciec był w szpitalu w Berlinie, gdyż był poszkodowany w czasie działań wojennych. Kiedy następnie przybył ponownie do Neidenburga, został zastrzelony przez Rosjan. Dowiedziałam się o tym fakcie od byłych sąsiadów, z którymi rodzice pracowali. W tym czasie miałam zaledwie 16 lat. Wtedy też była straszna bieda, albowiem miesiąc I 1945 r. był bardzo zimny. Mróz niesamowity, ludzie uciekali po zamrzniętych jeziorach na wozach i przez lasy oraz pola. Było naprawdę zimno, a nie każdy miał ze sobą koc lub pierzynę. Panował też wtedy straszny głód. Ludzie kierowali się w stronę Ostródy, gdzie były już duże tłumy, idące przede wszystkim pieszo. Ja byłam wtedy sama i miałam przeznaczony już dla siebie los. Jedną z moich sióstr została wówczas zastrzelona podczas tej ucieczki. Ucieczka moja trwała ok. 3 tygodnie, zanim nie wróciłam na dawne miejsce (do Neidenburga). Natomiast moja matka w międzyczasie zmarła na tyfus, bowiem nie było lekarstwa, a także dwie siostry: Greta i Martha. Z kolei bracia: Erich, Paul, Otto byli w tym czasie na wojnie. Dwóch z nich Paul i Erich zostało postrzelonych.

W I 1945 r. sytuacja rodziny była bardzo trudna, gdyż się pogubiła. Zbliżał się front radziecki i była naturalnie wtedy duża fala ucieczek do Niemiec. Nieco wcześniej, bo przed dwoma miesiącami przed wojną w Prusach Wschodnich, siostra Mila uciekła także do Niemiec. Również najstarsza siostra Emma była ewakuowana do Niemiec. Zostałam w tych burzliwych okolicznościach bez sióstr oraz braci, a także bez rodziców. A więc bardzo ciężko to wspominam, gdyż jest to dla mnie do dnia dzisiejszego jak zły sen. Ile potrzebowałam wówczas

siły, mając zaledwie 16 lat, pozostając bez matki, ojca oraz rodzeństwa”.

**POWRÓT FRYDY DO
NEIDENBURGA - NIBORKA**

Po wojnie Fryda została w Niborku, sama szukając dachu nad głową. Nibork był w tym czasie mocno zrujnowany, bo wszędzie były zniszczenia i ruiny. Czas ten był bardzo trudny do przeżycia, ciężko było też kupić jakąkolwiek żywność. Dlatego rozwijał się stopniowo handel pomiędzy ludźmi. Fryda bez znajomości języka polskiego podjęła pracę u polskiej rodziny pp. Leontyny i Michała Michalskich.

Wspomina Fryda Falkowska: „(...) Pan Michał przed wojną (w Prusach Wschodnich, czyli przed I 1945 r.) pracował u Niemca (w Neidenburgu) jako auto-mechanik. Po wojnie i ucieczce niemieckiego właściciela (Ernsta Rexina) tego warsztatu, objął on ten warsztat jako polski właściciel! Fryda знаła ich i on dał Frydzie możliwość u niego pracować jako gospodyni, gdzie zajmowała się sprzątaniami oraz gotowaniem dla pięciu pracowników zakładu. Fryda karmiła także zwierzęta, które należały do inwentarza rodziny. Fryda przypomina sobie, że poznała Leontynę Michalską przez przypadek na rynku przy zakupach i ona zaproponowała Frydzie, że da jej możliwość mieszkania i pracy u nich. Czasy były ciężkie, ale Fryda miała szczęście, bo ma dach nad głową i jest dobrze traktowana przez rodzinę pp. Michalskich, jako Niemka. Pracowała tam przez 3 lata od jesieni 1945 do 1948 r. Wynagrodzeniem było mieszkanie oraz jedzenie. Takie to były czasy! Parę lat później Fryda musi uczyć się samodzielności, pozostawiona bez rodziny, nie odczuwając miłości od rodziców i rodzeństwa, bo ich przecież nie było. W okresie kiedy Fryda mieszkała u rodziny Michalskich, to pamięta, że stan domu był dobry, nie zniszczony zbytino przez wojnę i dobrze utrzymany. W domu tym mieszkała też matka

Leontyny, (Aleksandra zd. Pasymowska Karasek). Na parterze domu był warsztat samochodowy oraz później zakład wulkanizacyjny. U góry mieszkania była z kolei duża kuchnia oraz kilka pokoi. Gotowanie odbywało się w tejże dużej kuchni, gdzie też matka p. Leontyny, pomagała. Fryda zajmowała się również wychowywaniem dzieci rodziny Michalskich oraz pracą w ogrodzie i tym co należało do codziennego życia. Naprzeciwko domu był plac targowy, gdzie można było kupić od gospodarzy żywność: mięso, śmietanę, owoce oraz warzywa.

**WYSZŁA ZA MĄŻ
I PRACOWAŁA
W SZKOLE ZAWODOWEJ,
POTEM WYJECHAŁA
Z RODZINĄ DO NIEMIEC**

Potem Fryda podjęła pracę przy Szkole Metalowej w internacie jako pomoc w kuchni, gdzie pracowała przez parę lat. 15 II 1959 r. Fryda jako



Na przedpolach Neidenburga, I 1945 r.



Niemieccy uciekinierzy w I 1945 r.



Przed domem pp. Michalskich. Od lewej: Zofia Jankowska z dziećmi, Leontyna Michalska z synem Tadeuszem, córką Barbarą, córką Danutą. Nidzica, ok. 1947 r.



Rodzina Falkowskich z Niemiec. Od lewej: z góry Grzegorz F., Norbert F., siedzi Jarosław F., mąż Frydy, Waclaw F., Fryda (z d. Krosta) Falkowska. Ratingen, lata 90.

ewangeliczka wyszła za mąż za Waclawa Falkowskiego, katolika. Ślub nie obył się w kościele, ale w USC w ratuszu. Także nie było żadnej ważnej ceremonii. Fryda ma trzech synów: Norberta, Jarosława, Grzegorza, którzy dziś mieszkają w Dusseldorfie. Z kolei najstarszy syn Bernard umarł w 1975 r. i

jest pochowany w Nidzicy. W 1978 r. rodzina ostatecznie wyjechała z Nidzicy do West Dentschland w ramach łączenia rodzin. Rodzeństwo Frydy: Mila mieszkała w Berlinie Zachodnim, natomiast brat Erich w Bielefeld, a siostra Emma w Mecklenburgu, dawnym DDR. Rodzeństwo już nie żyje! Fryda

była jako najmłodsza z rodzeństwa i żyła w Dusseldorfie, gdzie też żyją jej trzej synowie, którzy się nią do niedawna opiekowali. Fryda przypomina, że te wojenne czasy, były jako zły sen, trauma". Pani Fryda zmarła w Niemczech w 2019 r.

Piotr Rafalski, członek Towarzystwa
Przyjaciół Ziemi Mławskiej



Zdobywanie miasta Neidenburg, I 1945 r.



Zdobywanie miasta Neidenburg, I 1945 r.

Od 1 stycznia 2025 płaca minimalna wynosi 4666 zł brutto. To oznacza, że pracownik na całym etacie zarobi na rękę 3510,92 zł. Jednocześnie wzrosła minimalna stawka godzinowa, która obecnie wynosi 30,50 zł, a było 28,10 zł brutto.

RZĄD PODWYŻSZYŁ PŁACĘ Z 4300 ZŁ DO 4666 ZŁ, CHOĆ WCZEŚNIEJ PROPONOWAŁ PODWYŻKĘ PŁACY MINIMALNEJ O 326 ZŁ? KOREKTA W GÓRĘ, O 366 ZŁ, TO KONSEKWENCJA PODNIESIENIA PROGNOZY INFLACJI NA 2025 ROKU Z 4,1 PROC. DO 5 PROC. W TEORII WYŻSZA PŁACA MA ZŁAGODZIĆ NIECO SKUTKI WYŻSZYCH CEN TOWARÓW I USŁUG.

Kto się cieszy?

Wzrost minimalnego wynagrodzenia oczywiście cieszy tych, którzy pracują za najniższą krajową, bo zarobią niemal 250 zł więcej na rękę. Ile może być takich osób? Tu są tylko szacunki, a dane są rozbieżne. Jak podaje resort pracy, szacuje się, że w 2025 roku w Polsce płacę minimalną będzie otrzymywać ponad 3,1 mln osób. Osoby te dostaną wyższą wypłatę, ale zapłacą też wyższy podatek dochodowy, bo od lipca 2024 roku zaliczka na PIT wynosiła miesięcznie 115 zł, podczas gdy teraz będzie to 153 zł. Tak więc pracownicy zarobią więcej, ale też budżet państwa, bo wyższe będą składki na ubezpieczenia społeczne i PIT liczone od najniższej krajowej. A to jest kilkanaście miliardów złotych.

Kto jeszcze skorzysta?

Trzeba pamiętać, że wzrost płacy minimalnej oznacza także automatyczne podwyższenie innych świadczeń, takich jak odprawa przy zwolnieniu grupowym, która nie może jednak przekroczyć 15-krotności minimalne-



foto PAP

NIE MUSIELI PROSIĆ SZEFA O PODWYŻKĘ

PONAD 3 MLN PRACOWNIKÓW DOSTAŁY PODWYŻKĘ, O KTÓRĄ NAWET CI NIE PROSILI. OD 1 STYCZNIA TEGO ROKU WZROSŁA BOWIEM PŁACA MINIMALNA, KTÓRA WYNOŚI TERAZ 4666 ZŁ BRUTTO. PRACOWNICY ZAROBIĄ WIĘCEJ, WZROSŁA TEŻ DOCHODY BUDŻETU. KTO ZA TO ZAPŁACI?

go wynagrodzenia, czyli 69 990 zł od 1 stycznia 2025 roku.

Wysokość najniższej krajowej wpływa też na dodatek za pracę w nocy czy wynagrodzenie za czas przestoju. Trzeba też zaznaczyć, że wysokość najniższej krajowej ma wpływ na nasze składki w pracowniczych planach kapitałowych. Jeśli ktoś zarabia mniej niż 120 proc. minimalnego wynagrodzenia (czyli od stycznia 2025 roku będzie to ok. 5,6 tys. zł), może obniżyć swoją wpłatę do PPK z 2 proc. nawet do 0,5 proc. wynagrodzenia (0,5 proc. jest minimalną wartością; może to być obniżenie np. do 1,5 proc. czy 1 proc.). Jednak pracodawca nie może ob-

niżyć swojej wpłaty i nadal będzie dokładał 1,5 proc. Ponadto zachowamy też dopłatę od państwa.

Co się stanie, jeśli przekroczymy 120 proc. minimalnego wynagrodzenia? Wówczas wracamy do stawki 2 proc. własnej wpłaty.

Ponadto w przypadku konfliktów na linii pracownik — pracodawca to pracownik, który, np. doznał mobbingu, ma prawo dochodzić od pracodawcy odszkodowania w wysokości nie niższej niż minimalne wynagrodzenie za pracę.

Kto płaci za obiad?

Jednak każdy kij ma dwa końce i tak też jest w przypadku podwyżki minimalnego wynagro-

dzenia. Jednym z głównych problemów wynikających z podwyższenia płacy minimalnej, o czym dziś decydują politycy, jest znaczący wzrost kosztów pracy — zwracają uwagę przedsiębiorcy.

Płaca minimalna brutto w wysokości 4666 zł dla pracownika oznacza całkowity koszt dla pracodawcy w wysokości 5621,60 zł. Pracodawcy muszą nie tylko płacić wyższe wynagrodzenia, ale również ponosić zwiększone koszty związane z ubezpieczeniami społecznymi, składkami zdrowotnymi i innymi zobowiązaniami — zwraca uwagę Związek Przedsiębiorców i Pracodawców.

Zdaniem ZPP dla wielu firm, zwłaszcza małych

i średnich, taki wzrost kosztów może być zbyt dużym obciążeniem, co może prowadzić do problemów z utrzymaniem płynności finansowej, zwolnień — szczególnie wśród pracowników o niższych kwalifikacjach — a w najgorszym przypadku nawet do zamknięcia działalności.

Dlatego wraz z nowym rokiem są obawy, jest pewien niepokój w biznesie.

— To przedsiębiorcy przede wszystkim zapłacą za ten obiad — mówi Wiesław Łubiński, prezes Związku Przedsiębiorców i Pracodawców Warmii i Mazur, dodając:

— ALE TEŻ WZROST PŁACY MINIMALNEJ MOŻE WYWOŁAĆ WZROST INFLACJI, BO CENY TOWARÓW I USŁUG PÓJDA W GÓRĘ (FIRMY PRZERZUCĄ SVOJE WYŻSZE KOSZTY NA BARKI KLIENTÓW — RED.) I W SUMIE MY WSZYSCY ZA TO ZAPŁACIMY. WYŻSZE KOSZTY PRACY MOGĄ PROWADZIĆ TEŻ DO ZWOLNIEŃ PRACOWNIKÓW, JAK RÓWNIEŻ OGRANICZENIA INWESTYCJI.

Zdaniem prezesa Łubińskiego wysokość płacy minimalnej odgórnie można

ustalać np. w sferze budżetowej, ale nie w biznesie. Tu rynek powinien o tym decydować.

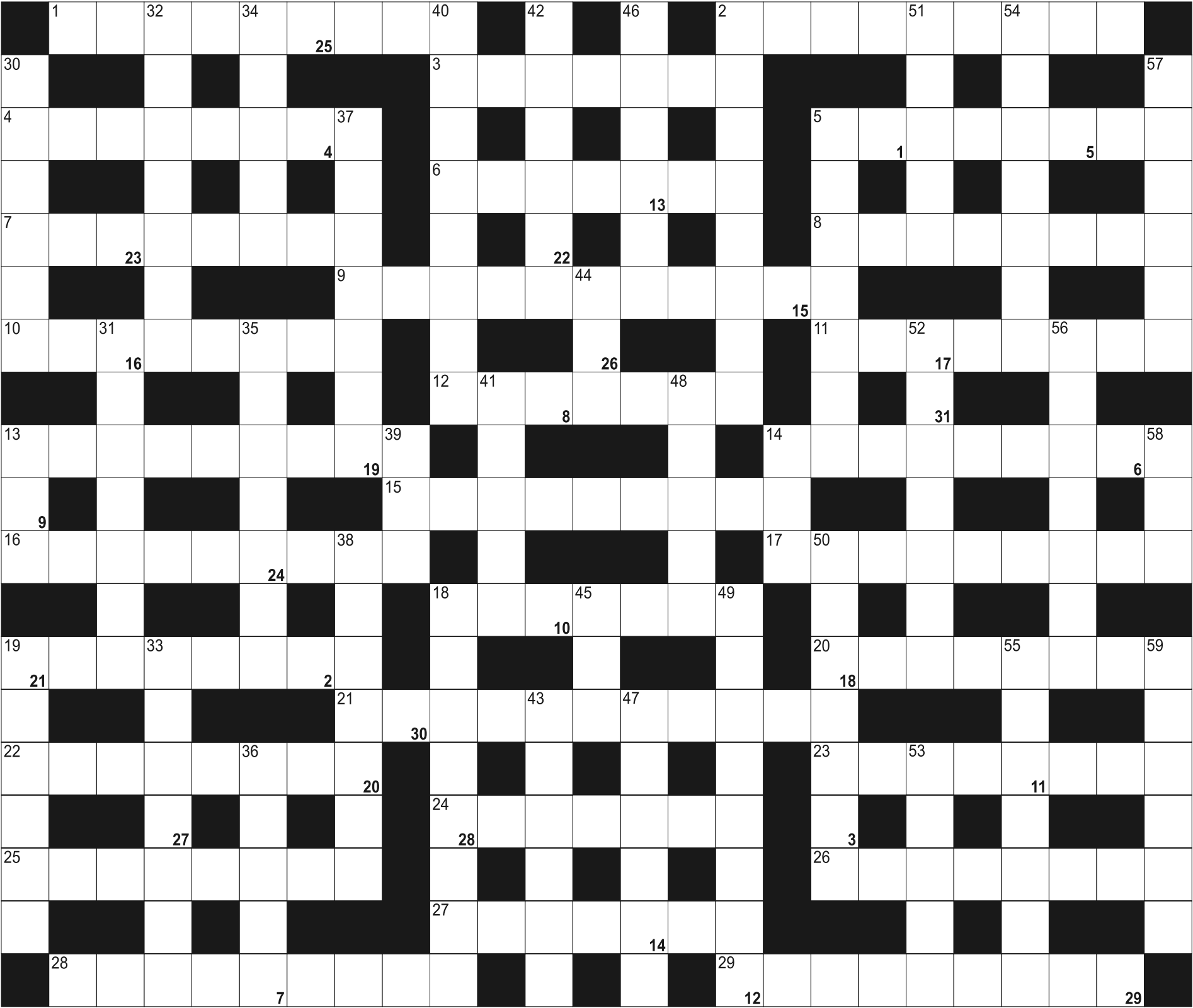
Nie ma jasnych reguł

Zatem ile powinna wynosić płaca minimalna, żeby zadowolić wszystkich? Problem w tym, że tu nie ma jasnych regulacji. Wprawdzie jest unijna dyrektywa, do której muszę dostosować się kraje członkowskie, ale tam też nie ma sztywnych ram, ile ma wynosić minimalne wynagrodzenie. Podane są pewne wskaźniki, jak 60 proc. mediany wynagrodzeń brutto i 50 proc. przeciętnego wynagrodzenia brutto, które powinno się brać pod uwagę, określając wysokość wynagrodzenia. Chodzi o to, żeby płaca minimalna zapewniała pracownikom godny poziom życia.

GUS zaczął wreszcie coraz częściej publikować dane na temat mediany wynagrodzeń. Z ostatnich wyników, że w czerwcu ubiegłego roku mediana wynagrodzeń w gospodarce narodowej wyniosła 6507,39 zł, podczas gdy przeciętne wynagrodzenie wyniosło 8057,41 zł. Obecna płaca minimalna w Polsce już przekracza oba te unijne wskaźniki. Dlatego nie brakuje zwolenników zróżnicowania płacy minimalnej w zależności od regionu czy też np. branży.

Andrzej Mielnicki

Krzyżówka klasyczna z hasłem



Litery z pól ponumerowanych od 1 do 31, utworzą rozwiązanie - przysłowie:

--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--

POZIOMO: 1) Lubnauer, przewodnicząca Nowoczesnej; 2) policyjna ewidencja; 3) drzewo po obróbce w tartaku; 4) ukazujące się regularnie czasopismo; 5) pokrycie na poduszkę; 6) radio lub telewizja; 7) sześciokątne płyty betonowe; 8) zwany "wspólnotą interesów", konsorcjum; 9) anoreksja; 10) opera Giuseppe Verdiego; 11) bomby i naboje; 12) młoda roślina, flanca; 13) najwyższy szczyt w Niemczech; 14) rodzaj długopisu; 15) składnik, podzespół; 16) niższa izba niemieckiego parlamentu; 17) dział astronomii z zegarami słonecznymi; 18) jedna z arktycznych wysp Kanady w zatoce Ungava; 19) koniczyna, symbol Irlandii; 20) zbiera składki członkowskie; 21) masyw górski z Maromokotro; 22) sezon letni dla

mediów; 23) tłusty przed postem; 24) polska nazwa włókien akrylowych; 25) cebula morska inaczej; 26) Clint, aktor i reżyser "Za wszelką cenę"; 27) wypoczynkowy lub pomocy społecznej; 28) Fin lub Norweg; 29) naczelnik aniołów

PIONOWO: 2) włoski region ze stolicą w Catanzaro; 5) większe od cegieł; 13) czasu bądź mądrości; 14) symbol cotangensa; 18) kompozytor opery "Borisław"; 19) świeci na niebie; 30) rośnię w miarę jedzenia; 31) tłuszcianka żelazna, olejara; 32) najwyższy szczyt Słowenii; 33) narkotyczny lek przeciwbólowy; 34) płynie przez Genewę; 35) autor "Orlanda szalonego"; 36) główny posiłek; 37)

przrząd do krajania warzyw; 38) północny obszar polarny; 39) elektrokardiogram; 40) nauczyciel Oktawiana Augusta; 41) przodek Azteka; 42) początek rzeki; 43) waluta Madagaskaru; 44) sumiasty pod nosem; 45) oskarżenia lub ślubu; 46) Abdur Rahman, były prezydent Bangladeszu; 47) świętuje 6 lutego i 18 czerwca; 48) Velazquez, malarz hiszpański; 49) gilotyna; 50) małpy z długimi nosami; 51) Welles, reżyser i aktor; 52) mieszka na Uznamie; 53) rzymska bogini ogniska domowego; 54) już zapracowali na starość; 55) rodzaj jagody; 56) ... Kamil Norwid, poeta; 57) murarska skrzynia na zaprawę; 58) styl muzyczny z Jamajki; 59) papuga z czubem

Szukasz Klientów?

e-mail: redakcja@kuriermlawski.pl

PRZYJMĘ uczniów do przyuczenia w zawodzie dekarz, powiat nowomiejski, tel.888-373-282.

ZATRUDNIĘ w gospodarstwie
rolnym tel. 609-876-343

ZATRUDNIĘ w gospodarstwie,
501-172-462

ZATRUDNIĘ w gospodarstwie,
608-627-353

 SPRZEDAM

DREWNO kominkowe, opałowe, kostka dębowa sucha.
Transport. 511-989-755

DREWNO opałowe sprzedam,
różny gatunek, cięte z kłoca,
cena do uzgodnienia tel.504-
250-135.

DREWNO opałowe tylko w powiecie Nowomiejskim i Ławskim sprzedaje: brzoza, buk, sosna oraz rozpałka sosnowa i brykiet olchowo-bukowy, zapewniam transport tel.697-768-908.

WYPRZEDAŻ w obniżonych cenach- budy dla psów, hamaki, stoły, ławki, huśtawki, piaskownice, studnie ozdobne, donice, wszystko z drewna dębowego, tel.56-474-71-52.

NIERUCHOMOŚCI

LOKALE handlowo- usługowe
do wynajęcia przy ul.3 Maja,
Nowe Miasto Lubawskie (ścisłe
centrum)- 48m2+WC, media
oraz drugi lokal o pow.22m2,
tanie czynsze, tel.668-785-222.

NI/SPRZEDAM skuter 3-kołowy, elektryk, 2022r. OC- 08.25, cena-3400zł, ,, 535-037-961

NML Sprzedam Opel Meriva 1.4 benzyna+gaz, 2012r.,

260.000km,+ koła letnie, cena
17.500zł. tel.724-147-443.

NML Sprzedam Opel Meriva
1.7 diesel 2007r. stan bdb.,
zadpany, opłacony tel.728-
381-685.

SAMOCHODY używane-skup,
sprzedaż, komis, zamiana,
przejęcie leasingu, al.1 Maja
17, Giżycko, 08:00-16:00, 698-
672-856, 694-176-237, cza-
rek@pindur.pl; pindur.otomo-
to.pl

SKUP AUT, STAN OBOJĘT-
NY+ 100km Nowe Miasto
Lubawskie, tel.605-070-911.

USŁUGI

**USŁUGI DEKARSKO- BLA-
CHARSKIE** Piotr Zawacki
tel.888-373-282.

 RÓŽNE

NIDZICA. Oddam łóżce 160x200 z materacem i nakryciem, 883-918-244

 ZWIERZĘTA

PAPUGI 2024.Tel.535-895-456

SKUP bytła rzeźne i eksportowe, wysokie ceny szybka płatność, 451-521-555

maszyny rolnicze

SKUP CIĄGNIKÓW i MASZYN ROLNICZYCH, tel. 605-070-911.

NML Sprzedam opony rolnicze
rozmiar 460-85-38 w dobrym
stanie, tel.502-583-805.

NML Sprzedam Ursus 1614
stan dobry 1991r., silnik po
kapitałnym remoncie, przy-
czepa Pronar 8 ton 2008r.,
chwytnik bel do JCB, obciążnik
na TUZA, sortownik do ziem-
niaków, sianokoszonkę 120,
tel.503-649-411.

GRUBER 3,2m, talerzówka półzawieszana 2,8m, wał posiewny hydraulicznie składany 6,2m Vaderstad, wał posiewny ciągnący 4,6m, opryskiwacz zawieszany 600L- 12m, przewracarko zgabiarka- sprzedam tel. 698-703-449.

PLUG Overum trzy i czterokibowy zagonowy, opryskiwacz zawieszany 1000L-16m, podajnik zbożowy 12m, suszarnia do zboża, gruber 3,5m, gniotownik do zboża, rozrzutnik orobnika Tandem-sprzedam tel.698-703-449.

NOWY KURIER
mławski.pl

wski.pl • kuriermlawski.pl • kuriermlawski.pl • kuriermlawski.pl • ku-
riermlawski.pl • kuriermlawski.pl • kuriermlawski.pl • kuriermlawski.
.pl • kuriermlawski.pl • kuriermlawski.pl • kuriermlawski.pl • kurier-
mlawski.pl • kuriermlawski.pl • kuriermlawski.pl • kuriermlawski.
.pl • kuriermlawski.pl • kuriermlawski.pl • kuriermlawski.pl • kurier-
mlawski.pl • kuriermlawski.pl • kuriermlawski.pl • kuriermlawski.pl
• kuriermlawski.pl wski.pl • kuriermlawski.pl • kuriermlawski.pl • ku-
riermlawski.pl • kuriermlawski.pl • kuriermlawski.pl • kuriermlawski.
.pl • kuriermlawski.pl • kuriermlawski.pl • kuriermlawski.pl • kurier-
mlawski.pl • kuriermlawski.pl • kuriermlawski.pl • kuriermlawski.

„JEDZ OWOCE, CHRUP WARZYWA — TO NA ZDROWIE DOBRZE WPŁYWA”

W ramach Innowacji pedagogicznej „Jedz owoce, chrup warzywa - to na zdrowie dobrze wpływa” staramy się zachęcać dzieci do spożywania zdrowych przekąsek. Przedszkolaki z grupy VII, VIII i IX Zespołu Placówek Oświatowych nr 2 własnoręcznie przygotowały owocowe szaszłyki, zdrowe, kolorowe, a przede wszystkim przepyszne. Dzieci chętnie dzieliły się opiniami na temat tego jaki owoc jest ich ulubionym oraz dlaczego warto zdrowo jeść, rozwijały też umiejętności motoryczne nawlekając owoce na patyczki. Własnoręcznie przygotowane szaszłyki bardzo smakowały przedszkolakom.

ZPO nr 2 w Mławie



ZPO nr 2 w Mławie



KONKURS KOŁĘD I PASTORAŁEK. BRAWO ZUZIA, BRAWO KAJA Z MPS NR 3 W MŁAWIE

6-letnia Zuzanna Sędał z grupy Ob oraz 5-letnia Kaja Talak z grupy Pszczółki z Miejskiego Przedszkola Samorządowego nr 3 wzięły udział w XI Międzyprzedszkolnym konkursie kołęd i pastorałek, jak co roku organizowanym przez Publiczne Przedszkole Dzieciątka Jezus w Mławie. Dziewczynki pięknie zaprezentowały przygotowane pastorałki. W kategorii wiekowej - 5 latki Kaja otrzymała dyplom za udział! W kategorii wiekowej - 6 latki Zuzia zajęła III miejsce. Obydwie dziewczynki oprócz dyplomów otrzymały wspaniałe



Fot. ZPO nr 2 w Mławie

upominki od organizatorów tego konkursu. Gratulujemy i życzymy dziewczynkom dalszych sukcesów!

ZPO nr 3 w Mławie



REKLAMA

MAGAZYN TURYSTYCZNY

Warmia & Mazury

ZWIEDZAMY POLSKĘ I ŚWIAT

Magazyn można zakupić w salonikach prasowych, Salonikach Empik, Salonikach Inmedio, Salonikach Prasowych Kolportera, Świecie Prasy, na dworcach i lotniskach, a także online przez strony internetowe kupgazete.pl i e-kiosk.pl. Reklama i prenumerata – 509 712 242

PRZYSTOJNY TAKI JAK JAMES BOND...!

DAWNO TEMU HALINA BENDYK W PIOSENCE MAMY PO DWADZIEŚCIA LAT ŚPIEWAŁA O TAKIM JEDNYM, KTÓRY PRZYSTOJNOŚCIĄ DORÓWNYWAŁ WŁAŚNIE SAMEMU BONDOWI. Z BARDZO OSOBISTYCH PRZYCZYN ZARÓWNO JAMES BOND, JAK I TA STARA PIOSENKA — SĄ MI PO DZIŚ DZIEŃ NADER BLISKIE...

Traf chciał, że kilka lat po tym, jak Halina Bendyk wylansowała swój (chyba jedyny) przebój „Mamy po dwadzieścia lat” — tę, w której tajemniczy James Bond się właśnie pojawia — ja zostałam wysłana na pierwsze (i jedyne) w moim życiu kolonie letnie do podgdańskiego Straszyna. Kolonie jak to kolonie — dużo się działo, wszystko było dla mnie nowe, pierwsze, ale wszystko mi się właściwie podobało. Mimo mojego charakteru udało mi się zyskać i sympatie koleżanek z pokoju, i z grupy. Lubiły mnie też panie wychowawczynie, a nawet cieszyłam się sympatią, mimo statusu smarkuli, pewnego prawie już dorosłego chłopaka o wdzięcznym pseudonimie Misiek, który działalność rozrywkową zapewniał samą swoją osobą, a tu ja, z całej kolonii, nie mogłam wykonać kroku bez Miśkowego komentarza, zaczepki czy uwagi obliczonej z jednej strony na podkreślenie jego obecności gdzieś niedaleko mnie, z drugiej — na rozrywkę dla całego towarzystwa.

Tak płynęło słodkie życie, często jechaliśmy do mojego ukochanego Gdańska, plażowaliśmy, prawie co wieczór mieliśmy ognico, a na placu zabaw były huśtawki, które regularnie okupowałam. Traf chciał, że organizatorzy, zapewne jakiś ka-owiec ambicjonalista na jeden z wieczorów wymyślił festiwal piosenki w charakterze konkursu dla wszystkich kolonistów. Że zgłosiłam się jako jedna z pierwszych — to wiadomo, ale co mnie podkusiło, żeby akurat „Mamy po dwadzieścia lat” obrać sobie za konkursowy przebój — tego już nigdy się nie dowiem. Fakt, że bohaterem piosenki są dwudziestolatki, a ja liczyłam sobie wtedy chyba lat 9 — już stanowił element komiczny, zarówno dla publiczności, jak i poważnego jury, w którym początkowo miał zasiadać Misiek jako przedstawiciel młodzieży, ale po moim zgłoszeniu odmówiono mu funkcji jurora, jako uzasadnienie podając obawy o brak



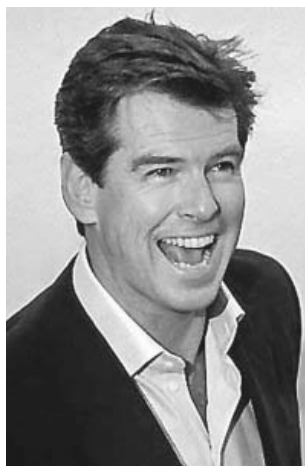
Daniel Craig

obiektywizmu. Ostatecznie Misiek wystąpił w grupie starszaków z piosenką „Biedroneczki są w kropeczki”, czym konkurencji dla mnie nie stanowił żadnej, bo ja byłam w średniakach.

Eliminacje wygrałam w cuglach, awansowana do finału zaśpiewałam „Och życie, kocham cię nad życie” z repertuaru Edyty Geppert, wygrałam i w nagrodę otrzymałam prawdziwy globus. I trzeba było widzieć moją Mamę, która oczekiwała jedynaczki ze łzami w oczach na parkingu przy dawnej Gromadzie, po czym najpierw ujrzała, że w jej kierunku zmierza globus, a potem dostrzegłam, że ów globus posiada ręce, nogi i plecak jej własnego dziecka...!

I tak spotkałam w swoim życiu Jamesa Bonda...

Daniel Craig i nikt więcej!
Uwielbiam Seana Connery'ego. Żeby nie



Pierce Brosnan

film pt. „Szukając siebie” (ang. „Finding Forrester”), w którym zagrał rolę Williama Forrester, kto wie, czy w ogóle uznałabym siadanie przy klawiaturze i pisanie nie tylko do szuflady za możliwe do osiągnięcia. Jako James Bond jest dla mnie jednak nie do przyjęcia! Basta, koniec tematu. Pierce Brosnan? Często wspominam o nim w swoich pro-kobiecych felietonach, roztkliwiając się nad jego wspaniałą wobec kobiet postawą i traktowaniem ich z należnym szacunkiem i oddaniem. Jako Bond nie pasuje mi wcale, choć inne filmy z jego udziałem uwielbiam — żeby wymienić tylko „Autora widmo”.

Dopiero Daniel Craig... Dopiero on zainteresował mnie i książkami Iana Fleminga, i kolejnymi ekranizacjami i filmami z Jamesem Bondem. I generalnie uważam, że Daniel Craig urodził się oraz został aktorem wy-



Sean Connery

łącznie po to, by grać Jamesa Bonda. Przy czym lubię go też w wielu innych filmach — „Opór”, „Monachium”, „Dziewczyna z tatuażem”, „Na noże”, „Zakochany głupiec”. A taki „Dom snów” wręcz uwielbiam!

Czy to była Krystyna Skarbek?

W 1993 roku dziennikarz Donald McCormick stwierdziła, że Ian Fleming, twórca postaci Jamesa Bonda i autor powieści o nim, postać Vesper Lynd („Casino Royale”) oparł na polskiej agentce Krystynie Skarbek, która pracowała dla Special Operations Executive, gdy Fleming ją poznał. Także William F. Nolan twierdził, że Ian Fleming wzorował na Skarbek nie tylko Vesper Lynd, ale też Tatianę Romanową w powieści „Pozdrowienia z Rosji”. Biografka Skarbek, Clare Mulley, napisała jednak, że „jeśli Krystyna Skarbek została uwiecz-

niona jako niedbale piękna podwójna agentka Vesper Lynd, Fleming prawdopodobnie zainspirował się raczej opowieściami, które usłyszał, niż kobietą osobiście... Bo nigdy nie twierdził, że ją spotkał, nawet przelotnie”.

Kim była Krystyna Skarbek — nikomu, kto choć trochę interesuje się historią szpiegostwa nie trzeba tłumaczyć. Dla formalności przypomnę jedynie, że Maria Krystyna Janina Skarbek, znana również jako Christine Granville, urodziła się 1 maja 1908 r. w Warszawie. W czasie II wojny światowej była polską agentką brytyjskiego Special Operations Executive (SOE). Sławę zyskała za swoje odważne wyczyny w wywiadzie i misjach w okupowanej przez nazistów Polsce i Francji. Dziennikarz Alistair Horne, który w 2012 r. opisał siebie jako jedną z niewielu żyjących osób, które znały Skarbek, nazwał ją „najodważniejszą z odważnych”. Szefowa wywiadu Vera Atkins z SOE opisała z kolei Skarbek jako „bardzo odważną, bardzo atrakcyjną, ale samotniczkę i kobietę bardzo praworządną”.

SKARBK ZOSTAŁA AGENTKĄ BRYTYJSKĄ NA KILKA MIESIĘCY PRZED ZAŁOŻENIEM SOE W LIPCU 1940 R. BYŁA PIERWSZĄ AGENTKĄ BRYTYJSKĄ, KTÓRA SŁUŻYŁA W TERENIE I NAJDŁUŻEJ SŁUŻĄCĄ AGENTKĄ WOJENNĄ W WIELKIEJ BRYTANII. JEJ POMYSŁOWOŚĆ I SUKCES PRZYPISUJE SIĘ WPŁYNIECIU NA DECYZJĘ ORGANIZACJI O REKRUTACJI WIĘKSZEJ LICZBY KOBIET JAKO AGENTEK W KRAJACH OKUPOWANYCH PRZEZ NAZISTÓW. W 1941 R. ZACZĘŁA UŻYWAĆ PSEUDONIMU CHRISTINE GRANVILLE, NAZWISKA, KTÓRE PRAWNIE PRZYJĘŁA PO NATURALIZACJI JAKO PODDANA BRYTYJSKA W GRUDNIU 1946 R.

Krystyna Skarbek
(1908-1952)

Najbardziej znanym wyczynem Skarbek było zabezpieczenie uwolnienia agentów SOE Francis Cammaerts i Xana Fieldinga z niemieckiego więzienia na kilka godzin przed ich egzekucją. Uczyniła to, spotykając się (z dużym ryzykiem osobistym) z dowódcą Gestapo w Digne-les-Bains we Francji, mówiąc mu, że jest brytyjską agentką i przekonując go groźbami, kłamstwami i łapówką w wysokości dwóch milionów franków, by uwolnił agentów SOE. Skarbek jest często charakteryzowana w kategoriach takich jak „najbardziej czarujący szpieg” Wielkiej Brytanii lub „ulubiony szpieg Churchilla”. Została zasztytowana w 1952 r. w Londynie przez opętanego i odrzuconego adoratora, który następnie został powieszony. Jeśli wziąć pod uwagę fakt, że Vesper Lynd, zanim poznała Bonda, była w romantycznym związku z polskim agentem RAF-u — to Krystyna Skarbek rzeczywiście jawi się jako pierwowzór dla tej postaci.

TAK CZY SIAK — SAMA KRYSTYNA SKARBK MOGŁABY POD WIELOMA WZGLĘDAMI STANOWIĆ WZÓR DO NAŚLADOWANIA DLA WIELU KOBIET, NAWET W DZISIEJSZYCH CZASACH. A MOŻE WŁAŚNIE ZWŁASZCZA W DZISIEJSZYCH...?

Magdalena Maria Bukowiecka

Korzystałam z Encyclopédie Britannica.

James Bond jest najsłynniejszym tajnym agentem na świecie. Znany również jako 007, szpieg-kobieciarz, który kocha martini (koniecznie wstrząśnięte, nie zmieszane) i szybkie samochody, od dziesięcioleci łamie serca. Co więc jest takiego w Jamesie Bondzie, że kobiety go pragną, a mężczyźni chcą być tacy jak on?

Z pewnością Jamesa Bond można uznać za złego chłopca o patriarchalnym nastawieniu i toksycznej męskości. Jednak nadal jest atrakcyjny dla wielu kobiet. Ale są i tacy psychologowie, którzy twierdzą, że Bond jest naprawdę złym chłopcem, którego kobiety powinny się raczej wystrzegać. Wydaje się mieć patriarchalny sposób myślenia i toksyczną męskość. Tak czy inaczej, negatywne cechy osobowości Jamesa Bondy — to ciemna triada.

Ciemna triada

Ciemna triada obejmuje cechy osobowości narcyzmu, makiawelizmu i psychopatii. Nazywane są „ciemnymi” ze względu na ich złowrogość i opłakane skutki dla kobiet, które wpadną w sidła takiego mężczyzny.

NARCYZM TO NADMIERNE POCZUCIE MIŁOŚCI WŁASNEJ I PODZIWIU DLA SIEBIE. TO KTOŚ, KTO UWAŻA SIĘ ZA LEPSZEGO OD INNYCH. LUBI RYWALIZOWAĆ Z INNYMI I UWIELBIA WYGRYWAĆ. NARCYZI SĄ AMBITNI I TO MOŻE ICH CZYNIĆ ATRAKCYJNYMI. ZE WZGLĘDU NA SWOJĄ AMBICJĘ OTRZYMUJE PRZECIEŻ WYRÓŻNIENIE DOUBLE O, NAJWYŻSZĄ RANGĘ, DO KTÓREJ MOŻE AWANSOWAĆ AGENT.

Makiawelizm to z kolei cecha, która zależy od interpersonalnej manipulacji. Ludzie, którzy są makiaweliczni, wiedzą,

jak przekonywać innych i mówią ludziom to, co chcą usłyszeć — wszystko po to, by uzyskać własne potencjalne korzyści. Bondowi ta umiejętność jest niezbędna, ponieważ jest szpiegiem i musi ukrywać swoje tajemnice, z których większość jest najwyższej wagi. Dlatego trudno mu ujawnić prawdę.

Psychopatia to natomiast brak troski o uczucia innych. Czasami jest to zachowanie antyspołeczne i nieprzewidywalne. Możemy zobaczyć tę cechę wyraźnie u Bondy pod koniec powieści, gdy znajduje Vesper Lynd jako podwójną agentkę. Przeklina ją, jakby nigdy jej wcześniej nie kochał. Chociaż Lynd popełnia samobójstwo, aby uratować swoje życie, nie przejmując się tym.

Krótko mówiąc, James Bond jest atrakcyjny dla kobiet, ponieważ jest mężczyzną o mrocznej triadzie cech osobowości: narcyzmie, psychopatii i makiawelizmie. To pułapka, w którą może wpaść wiele kobiet. Istnieje nawet termin „dziewczyny Bondy” odnoszący się do osób, które są obiektami miłosnymi lub towarzyszkami Jamesa Bondy. Zastanawiam się jednak, czy Bond jest doskonałym wyborem na długoterminowy związek, czy nie. Bo tak sobie myślę, że niewiele kobiet chce, by ich mężami byli złymi chłopcami. Ja bym nie chciała.

Czy Bond wykracza poza pokolenia?

Świat bardzo się zmienił, odkąd autor i były oficer brytyjskiego wywiadu morskiego Ian Fleming stworzył Jamesa Bondy. W oczach młodszych pokoleń Bond jest niewiele więcej niż mizoginem całkowicie oderwanym od rzeczywistości społecznej. Większość cech Bondy wynika z faktu, że sam Fleming celebrował wyzwolenie kobiet wyłącznie na poziomie seksualnym. W związku z tym postawa Bondy jest coraz częściej postrzegana jako toksyczna — złoczyncą, nie bohaterem.

JAMES BOND — I JAK TU SIĘ OPRZEĆ?

NIE WIEM, CO MI DOKŁADNIE WYJDZIE:
PORADNIK DLA KOBIET, JAK SIĘ
JEDNAK TEMU JAMESOWI OPRZEĆ,
CZY RACZEJ VADEMECUM DLA
MĘŻCZYŹN — JAKŻEŻ TYM BONDEM
BYĆ! CO TAKIEGO SPRAWIA,
ŻE JAMES BOND, KTO BY GO NIE GRAŁ,
WCIAŻ POZOSTAJE WYMARZONYM
PARTNEREM I KOCHANKIEM DLA
KOBIET? A JAK, BEZ MIŚ I TYCH
WSZYSTKICH WYMYŚLNYCH
GADŻETÓW BYĆ TAKIM JAK ON...?



Wizerunek Jamesa Bondy autorstwa Iana Fleminga, zamówiony w celu pomocy twórcom komiksów dla Daily Express

Dlaczego więc nadal pociąga kobiety?

Badanie przeprowadzone na Uniwersytecie w Durham pokazuje, że kobiety uważają osobowość Dark

Triad za znacznie bardziej atrakcyjną niż osobowość Light Triad. Według badaczy, prawdopodobnie działa tu selekcja seksualna. Innymi słowy, kobiety

preferują „męską jakość” do reprodukcji i wybierają mężczyzn ze względu na ich pewność siebie i skłonność do podejmowania ryzyka.

Jak być takim jak James Bond? Niekoniecznie ciemne strony...

Choć ten super-szpieg nieustannie naraża swoje życie, potrafi zachować naturalną elegancję, którą wielu mężczyzn podziwia i do której aspiruje. A jeśli akurat kogoś w tej chwili nie morduje, Bond jest zawsze uprzejmy, czarujący i działa na absolutnie każdą kobietę. Oto kilka wskazówek, jak być takim, jak mężczyzna ze złotym pistoletem — ewentualnie, jak wychwycić zachowania, które nie zawsze mogą być naturalne:

Pewność siebie. Kobiety kochają pewność siebie. James Bond jest niezwykle pewny siebie, co oczywiście nie jest zaskakujące, biorąc pod uwagę jego pracę. Ale kto chce być jak Bond, nie musi zaraz dołączać do żadnej agencji wywiadowczej. Starczy podobno nauczyć się kilku języków i trochę podróżować. Poznawanie innych kultur i rzeczy uczyni mężczyznę na pewno bardziej interesującym, a jednocześnie pomaga rozwinać pewność siebie. Nie zaszkodzi pamiętać, że James jest zawsze dobrze ubrany i w formie. Warto więc kupić sobie nowy smoking i trzymając się może już na tym etapie nieco zapomnianej listy noworocznych postanowień — zacząć ćwiczyć.

Spokój przede wszystkim. James Bond jest prawie zawsze spokojny. Nawet gdy jego wrogowie są bardzo blisko zabicia go, nadal ich drażni żartami i swoim chłodnym zachowaniem. Nigdy nie jest głośny ani porywczy i zawsze mówi spokojnie. Nic nie może przebić jego doskonałej zbroi i zawsze pozostawia wszystkich w niepewności co do swojego następnego ruchu. Na co to jest dowód? Na to, że zachowanie spokoju w stresujących sytuacjach jest pomocne — nawet jeśli nie masz licencji na zabijanie.

Dowcip. Powiedzmy to sobie szczerze. Najbardziej lubiani mężczyźni są zabawni. Wiedzą, jak bawić i angażować innych. Humor jest oznaką inteligencji i jest to niezwykle pożądana cecha — szczególnie jeśli chodzi o romantyczne podboje. James Bond nie jest komikiem, ale wszystko, co mówi, jest przemyślane i precyzyjnie wypowiedziane. A tego u mężczyzny pragnie każda kobieta.

Sila. Nie ma nic bardziej atrakcyjnego niż partner, do którego kobieta może się zwrócić, gdy tego potrzebuje. Niezależnie od tego, czy chodzi o wsparcie emocjonalne, czy o parę silnych rąk — niezawodny mężczyzna przyciąga kobiety jak magnes. Bond jest doskonałym przykładem silnego mężczyzny: sprawny fizycznie, nieustraszony i stabilny emocjonalnie. Oczywiście mówimy o fikcyjnej postaci, ale te cechy w realnym świecie też się da osiągnąć.

Magdalena Maria Bukowiecka

James Bond jest fikcyjnym agentem brytyjskiej Secret Service, znanym również pod numerem kodu 007. Mieszka w Londynie, ale jego miejscem pracy i aktywności jest arena międzynarodowa. Stworzył go w 1953 r. Ian Fleming, który oparł postać na kilku komandosach, znanych mu ze służby w Naval Intelligence Division podczas II wojny światowej. Imię Bondy mogło zostać zapożyczone od amerykańskiego ornitologa o tym samym imieniu, chociaż możliwe jest, że Fleming wziął imię od walijskiego agenta, z którym służył, Jamesa C. Bondy. Fleming napisał o Bondzie 12 powieści i 2 zbiory opowiadań. Już w powieściach Fleminga widać, podsycających i utrwalanych następnie w kolejnych ekranizacjach i filmach, że Bond traktuje kobiety jako rozrywkę. Służą mu one tylko jako partnerki seksualne i mają dla niego niewielką wartość. Bond nie preferuje niczego, co uważa się za kobiece. Ponadto nie chce pracować z kobietami, ponieważ uważa, że mogą utrudniać życie. Miejsce kobiet powinno być w domu, a nie w biurze. O, niedoczekanie...!

Rolnicze abc

z Tobą od 1971 r.

MIESIĘCZNIK NIE TYLKO DLA ROLNIKÓW

6 JEST PROBLEM STYCZEŃ 2025 Rolnicze

POWODZIE, SUSZE I ZANIECZYSZCZENIE RZEK TO NAJWIĘKSZE ZAGROŻENIA WODNE DLA POLSK

Coraz poważniejszym zagrożeniem, zwłaszcza dla rolnictwa, są regularnie pojawiające się susze. Jak wynika z analiz wykonanych na potrzeby planu przeciwdziałania skutkom suszy (PPSS), 45 proc. powierzchni terenów rolnych i leśnych kraju jest zagrożonych występowaniem suszy rolniczej.

Zagrożenia związane z wodą pojawiają się w Polsce coraz częściej wraz ze wzrostem częstotliwości występowania hydrologicznych zjawisk ekstremalnych, jak susze i powodzie. Problemem jest również niska jakość wody w rzekach – tylko 1,8 proc. naszych rzek ma wodę pierwszej klasy czystości, zdolnej do picia. Polska Akademia Nauk powołała Komitet Nauk o Wodzie i Gospodarki Wodnej. Jego celem jest przede wszystkim wypracowanie programu badawczego ukierunkowanego na bezpieczeństwo wodne Polski, diagnoza zagrożeń i propozycje skutecznego rozwiązania.

Polska szczególnie nie doświadcza takich zagrożeń jak trzęsienia ziemi czy wulkany, a największymi zagrożeniami są te związane z wodą. Oryginalne co jakiś czas są sytuacje burzowych wiatrów, ale to woda jest tym elementem, który od strony ekonomicznej szczególnie grozi Polsce – ocenia prof. dr hab. Paweł Rowiński, hydrolog, przewodniczący Komitetu Nauk o Wodzie i Gospodarki Wodnej przy Prezydium PAN.

Raport „Gospodarowanie wodą, V” przygotowany przez Fundację GAP i Economy Summit, pokazuje, że z krańcami, obok ogólnej wartości zasobu wodnego jest dostęp do niezbednej wieloletniej jakości woda w całym kraju, regionalne i lokalne różnice na obszarze do wody lub jej nadmiar. W dużym ujęciu można wskazać trzy kategorie problemu z niedoborem, nadmiarem i zanieczyszczeniem. Pierwszy z nich pojawia się często, drugi – bardzo często.

Ekstremalna powódź

– Z nadmiarem wody ostatnio mieliśmy do czynienia na polskimi polami. To ekstremalna powódź to nie jest pierwszy raz, powodzie się zdarzają coraz częściej i jest ich coraz więcej – wskazuje prof. Paweł Rowiński. Powódź we wrześniu 2024 roku była wynikiem ekstremalnych warunków pogodowych, które przerodziły się w intensywnie opady. W niektórych miejscach na polskimi krajach suma opadów przekroczyła 400 mm w ciągu trzech dni. To więcej niż roczna norma opadów w wielu częściach Polski.

– Wniosek z ostatniej powodzi jest nagrawne, chociażby takich, że nie jesteśmy na to dobrze przygotowani. Jeśli chodzi o przewidywanie, to z tym sobie świetnie radzimy, natomiast mamy problem chociażby z reagowaniem w czasie kryzysu, informowaniem społeczeństwa, przepływem danych, ze współpracą między różnymi organizacjami, które zajmują się ochroną przeciwpowodziową – ocenia hydrolog.

Problem dla rybaków i rolników

– Komitet Nauk o Wodzie i Gospodarki Wodnej przy Prezydium PAN musi odpowiedzieć na wszystkie trzy zagrożenia – ocenia prof. Paweł Rowiński.

PRODUKCJA ROŚLINNA

PLANTATORÓW BURAKA CUKROWEGO CZEKAJĄ NOWE WYZWANIA I ZMIANY

Z myślą o przyszłym sezonie warto przeanalizować problemy, z jakimi mierzą plantatorzy buraków cukrowych. Czy zasady uprawy w dostępności czynnika do ochrony tej uprawy i czego można spodziewać się w tym zakresie?

– Komitet Nauk o Wodzie i Gospodarki Wodnej przy Prezydium PAN musi odpowiedzieć na wszystkie trzy zagrożenia – ocenia prof. Paweł Rowiński.

Komitet pomoże w rozwiązaniu problemu?

Olewni powodzi i wysychających 2024 roku Komitet Nauk o Wodzie i Gospodarki Wodnej przy Prezydium PAN musi odpowiedzieć na wszystkie trzy zagrożenia – ocenia prof. Paweł Rowiński.

Wniosek, który warto wypracować

Wniosek, który warto wypracować, to przede wszystkim poprawa jakości wody w rzekach, co w szczególności dotyczy upraw buraków cukrowych. Wniosek, który warto wypracować, to przede wszystkim poprawa jakości wody w rzekach, co w szczególności dotyczy upraw buraków cukrowych.



Miesięcznik ogólnopolski

Rolnicze abc

nr 1 (413) styczeń 2025 r. cena: 6,49 zł (w tym 8% VAT) Indeks 440523

Co czeka rolników w 2025 roku?

Produkcja drobiu liczą na otwarcie chińskiego rynku 15

Plantatorów buraka czekają nowe wyzwania 17

Gospodarstwa po prostu znikną? 18-9

O Człowieku, który kochał chleb 14-15

ISSN 1230-882X 01

9 771230 882018

STYCZNIOWE WYDANIE JUŻ W SPRZEDAŻY!

• PORADY **SPECJALISTÓW** • **AGROTECHNICZNE** NOWOŚCI

• **STYL ŻYCIA, EKOLOGIA, ZDROWIE**

Do kupienia stacjonarnie: na poczcie, w punktach sprzedaży prasy, w salonikach prasowych, także w sieciach sklepów Dino, Spółem, Polo Market, Auchan, Chortent, Stokrotka i Real oraz online: www.kupgazete.pl i www.e-kiosk.pl